Nr. 279 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 5 grudnia 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

TRZEBA POMYŚLEĆ O NAJBIEDNIEJSZYCH.

Idzie zima, idzie dla biedaka najsroższy czas. Najstraszniejszy zaś dla tego, kto chce pracować, czyje ręce rwą się do pracy a pracy tej znaleźć nie mogą.

Obecny kryzys ma o wiele głębszy charakter, niż dotychczasowe depresje gospodarcze. Fakt ten nie ulega już wątpliwości dla nikogo a nieprzewidziana dotychczas w takich rozmiarach klęska bezrobocia zmusza wszystkie rządy do szukania środków ratunku.

Cyfra zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła u nas na początku bieżącego roku około 500.000 i w szóstym roku kryzysu nie okazuje tendencji do spadku. Poza bezrobotnymi zarejestrowanymi, mającymi tytuł do zapomóg, jest około 700.000 bezrobotnych niezarejestrowanych. Pozatem wieś pełna jest bezrolnych, którzy w czasach dawniejszych chodzili na różne roboty, tworzyli sezonową emigrację a dziś żyją z łaski gmin i włóczą się po całej Polsce.

W Polsce czynniki oficjalne dokonują nadzwyczajnych wysiłków w celu złagodzenia tej katastrofy i dokonują ich owocnie. Dawniej było w Polsce bezrobocie zwalczane przy pomocy udzielania bezrobotnym zasiłków, zresztą minimalnych, które w praktyce nie dostarczały zaspokojenia nawet najbardziej prymitywnych potrzeb bezrobotnego. Potem sięgnięto po takie formy walki z bezrobociem, aby ich rezultatem była choćby częściowa likwidacja tej największej klęski społecznej. Fundusz Pracy zdołał zatrudnić w jednym tylko kwartale, trzecim, roku bieżącego 183.000 robotników. Jest to osiągnięcie wielkie, zwłaszcza, jeżeli zestawimy je z wynikami ubiegłego roku, kiedyto w tym samym okresie pracowało jedynie 92.000 robotników. Wzrost zatrudnienia, kierowanego Funduszem Pracy wyniósł więc w stosunku do roku ubiegłego blisko 100 procent.

Dzięki Funduszowi Pracy w okresie od kwietnia 1933 do marca 1935 wybudowano 270 km. dróg, ulic, szos; uregulowano 320 km. rzek; ułożono 114 km. wodociągów i gazociągów; wybudowano 260.000 metrów sześc. gmachów itd. itd. Przy wykonywaniu tych wszystkich robót bezrobotni przepracowali przeszło 22 miljony dniówek. Z akcji pomocy doraźnej Funduszu Pracy korzystały setki tysięcy osób.

Ale w tej chwili stoimy — jak co roku zimą — w obliczu największego nasilenia bezrobocia. Roboty publiczne w olbrzymiej większości zostały już przerwane. Warunki atmosferyczne nie pozwalają na dalszą pracę. Liczne rzesze robotników stały się znowu bezrobotnymi. Sytuacja ich jest bardzo ciężka tem bardziej, że każda godzina zbliża ich do nieubłaganej zimy.

Jest to okres, w którym cała akcja Funduszu Pracy skierowana jest na pomoc doraźną dla bezrobotnych. Kredyty na ten cel przeznaczone, bynajmniej jednak nie zdołają pokryć zapotrzebowania. Temsamem spadają obowiązki na całe społeczeństwo: na rozsiane na terenie całego kraju komitety lokalne Funduszu Pracy, reprezentujące czynnik obywatelski na danym terenie. Czasy są ciężkie dla wszystkich, ale najcięższe dla tych, którzy nie mają wogóle nic, dosłownie nic. Ani siebie ani dla swych rodzin. Więc choć ciaż wszyscy jesteśmy zgnębieni warunkami dzisiejszych dni, nie wolno nam odmówić ni środków żywności, ni resztek odzieży, gdy od nas tego zażąda komitet lokalny. Bo od naszej woli i od naszego serca zależeć będzie los wielu bezrobotnych w ciągu długich miesięcy zimowych. **Bul.**

Obniżka cen papieru.

Warszawa, 4 XII. (PAT) W dniu 3 bm. została uzgodniona między Min. Przemysłu i Handlu a przemysłem papierniczym akcja nowej obniżki cen papieru. Obniżką zostały objęte wszystkie gatunki cennika papieru i ilości ponad 400, przyczem efektywna obniżka w poszczególnych gatunkach waha się od 9 procent **do około 20 prc.** W szczególności z ważniejszych gatunków papieru zniżka objęła papier rotacyjny w wysokości 11,4 proc., druk kowy drzewny klasy 5 i 6 ponad 13 proc., ilustracyjny drzewny ok. 11 proc., specjalny wklęsło-drukowy o 20 proc., zeszytowy bezdrzewny o 20 proc., papier do produkcji opakowań przemysłu włókienniczego od 15 do 18 proc., zależnie od gatunku.

Ponadto przemysł papierniczy zapewnił zorganizowanie akcji interwencyjnej, w celu doprowadzenia do **obniżki cen gotowych zeszytów w detalu dla konsumenta,** conajmniej od 20 do 25 proc.

Powyższe łączne obniżki wskazują na to, że racjonalnie zorganizowany przemysł może z korzyścią dla siebie i konsumenta prowadzić politykę cen, dostosowaną do zdolności gospodarczej i konsumcyjnej społeczeństwa. Nowy cennik, obejmujący ostatnią obniżkę, wejdzie w życie z dniem 15 grudnia rb.

Armja abisyńska maszeruje na Makalle?

Warszawa, 4 XII. PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na froncie tach w Abisynji w drugiej połowie dn. 3 bm.:

Źródła angielskie donoszą, że podczas gdy dokoła masywu Tembien toczy się wojna podjazdowa, w której jakoby obie strony odnoszą sukcesy, **silna armja abisyńska,** składająca się po większej części z oddziałów nadeszłych drogą na Dessie z Addis-Abeba, **posuwa się ku Makalle.** Na froncie Ogadeńskim, na południe od Dzidziga, Abisyńczycy ograniczają się do defensywy, licząc się z bliskością ataku włoskiego. Jak wiadomo, Włosi zajmują silne pozycje na północ od Gorrahai, zaś informacje ze źródeł abisyńskich, donoszące ponownie, iż Gorrahai i Gerlogubi zostały ewakuowane przez Włochów, należy zapewne rozumieć w ten sposób, iż straże przednie gen. Graziani **nie zajmują tych miejscowości.**

Armja abisyńska składa się z oddziałów Rasa Kassa, do których przyłączyły się wojska regularne pod dowództwem ministra wojny Rasa Mulugueta. Jak zapewniają, armja abisyńska jest dobrze wyekwipowana i posiada nowoczesną broń i amunicję. Za armją ciągną liczne tabory.

Abisyńczycy już się niecierpliwią.

Paryż, 4 XII. (PAT) Pierwotny plan abisyński w Ogadenie polegał rzekomo na oczekiwaniu ofensywy włoskiej na linji Daggabour-Dzidziga. Włosi jednakże wysłali w tym kierunku tylko lekkie kolumny, które przeważnie powróciły, albo zostały odepchnięte przez Abisyńczyków. Jednocześnie lotnictwo włoskie było czynne bez przerwy i zarzucało bombami wszystkie pozycje abisyńskie, broniące prowincji Harraru. Wpłynęło to na zmianę taktyki. Abisyńczycy postanowili **nie oczekiwać dłużej** pod bombami samolotów włoskich i **zamierzają wszcząć na froncie południowym ofensywę.** Armja Rasa Nasibu i Rasa Destey otrzymała poważne posiłki z Addis-Abeby i z prowincji Aroussi. Heile Selassie podczas swej ostatniej bytności w Dzidziga miał rzekomo ustalić szczegóły planu ofensywy.

W utarczce przed kilku tygodniami w Daggabour po stronie abisyńskiej było rzekomo 700 rannych.

——o——

Eksperci przygotowują podstawy rokowań.

Londyn, 4 XII. (PAT) Rozmowy paryskie pomiędzy ekspertami francuskimi i angielskimi rozwijają się, jak donosi Reuter — pomyślnie. Różnice poglądów nie posiadają charakteru zasadniczego. Zostały zresztą znacznie złagodzone w czasie rozmów, które, jak przypuszczają, zostaną zakończone w końcu tygodnia. W tym czasie będzie już osiągnięta całkowita zgoda w sprawach najważniejszych. Szczegóły będą omówione w drodze dyplomatycznej.

Nieścisłemi są pogłoski, jakoby pod stawą dyskusji ekspertów były poważne terytorjalne ustępstwa na rzecz Włoch. Eksperci opracowywali w dalszym ciągu propozycje komitetu 5-ciu, które co do wielu punktów były niejasne. Przewidywały one **ustąpienie Włochom Ogadenu,** udzielając im jednocześnie poważnych korzyści gospodarczych.

NASTĘPCA TRONU NA BIAŁYM MULE.

Addis-Abeba, 4 XII. (PAT) W dn. dzisiejszym w stolicy obchodzono uroczyście dzień świętego Jerzego, patrona Abisynji. Następca tronu na białym mule przejechał przez ulice miasta, udając się na uroczyste nabożeństwo do bazyliki św. Jerzego. Po nabożeństwie książę powrócił do pałacu głównemi ulicami miasta, eskortowany przez oddziały wojskowe.

Gorący dzień w Izbie Deputowanych.

Paryż, 4 XII. (PAT) Oczekiwana z wielkiem zainteresowaniem dyskusja nad interpelacjami w sprawie działalności tzw. lig patrjotycznych, rozpoczęła się w atmosferze względnego spokoju.

Pierwszy zabrał głos dep. komunistyczny Ramette, starając się udowodnić, iż rząd Lavala działa w porozumieniu z ligami. Twierdzi on m. in., iż szef gabinetu premjera ma być członkiem Croix de Feu.

Izba z dużem zainteresowaniem wysłuchała następnego mówcy, dep. radykalnego Guernut, który wykazał nie bezpieczeństwa, jakie przedstawiają dla spokoju publicznego nast. organizacje: Action Francaise, Solidarite Francaise, Francistes, Jeunesses Patriotes, Front Chłopski i najpotężniejsza Croix de Feu. Organizacje te poddane dyscyplinie wojskowej uprawiają ćwiczenia wojskowe. Dep. Guernut zakończył nast. **„Uprzedzamy rząd, że jeśli nie zmieni swych metod, to my rząd zmienimy".**

Dep. socjalistyczny z Limoges— Valiere zgłasza interpelację w sprawie wypadków w Limoges. Spotykałem się z oświadczeniami, zapewnia Valiere, że **Limoges wzięte będzie szturmem** i że miasto znajdzie się niebawem pod ogniem karabinów maszynowych.

Po interpelacji Valieraea, posiedzenie izby zostało przerwane. Dalszy ciąg dyskusji nad interpelacjami wyznaczono na czwartek rano.

SYTUACJA RZĄDU — POMYŚLNA.

Paryż, 4 XII. (PAT) Po wtorkowej debacie położenie rządu oceniane jest w kuluarach izby deputowanych jako raczej pomyślne, pomimo, iż w czasie debaty we czwartek i piątek **mogą nastąpić różne niespodzianki.** W szczególności uwaga wszystkich zwrócona jest na radykałów, którzy jutro zbiorą się ponownie, celem określenia stanowiska grupy radykalnej przy głosowaniu w izbie.

Bunt i ucieczka więźniów.

Nowy Jork, 4 XII. (PAT) W ciągu dnia wczorajszego w trzech różnych więzieniach w Stanach Zjednoczonych doszło do buntu i ucieczki więźniów.

W Bostonie pięciu więźniów rzuciło się na szofera samochodu ciężarowego, którego zabito uderzeniami sztaby żelaznej. Więźniowie **użyli następnie samochodu ciężarowego, jako taranu,** którym rozbili w kilku miejscach drzwi i kraty, odgradzające więzienie od świata zewnętrznego. Dwaj strażnicy więzienni, którzy usiłowali ich powstrzymać, zostali ciężko ranni. Zbuntowanym więźniom udało się wkońcu wydostać poza mury więzienne. Zaalarmowana niezwłocznie policja zorganizowała pościg, w którym wzięło udział 30 samochodów. **Uciekających dogoniono,** jeden z nich został zabity, pozostałych czterech schwytano.

Tegoż dnia w Stanie Oklahoma w więzieniu w miejscowości Muskogee 6-ciu skazańców rozbroiło strażnika więziennego. Wywiązała się pomiędzy więźniami a strażą wymiana strzałów, podczas której jeden ze strażników został ranny. **Więźniowie zbiegli.** W czasie pościgu jeden z nich padł od kul policjantów. Pięciu dotychczas nie zdołano zatrzymać.

Wiadomości bieżące.

4 grudnia 1935 **Środa** Barbary. **Jutro:** Anastazego. Wschód słońca 7·25, Zachód „ 15·26

TEATR WIELKI.
Środa godz. 20 „Rewizor".
Czwartek godz. 20 „Rewizor".
Piątek teatr zamknięty.
Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu" premjera.

TEATR ROZMAITOSCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Ucieczka".
CHIMERA: „Pod pałacem niebem Argentyny".
COLOSSEUM: Mary Dow i rewja „Na Słonecznej gra Skonieczny".
GRAŻYNA: „Kapryśna Marjetta".
KOPERNIK: „Ilonka" z Fr. Gaal.
MARYSIENKA: „Bengali".
MUZA: „Sequoia".
PALACE: „Rapsodja Bałtyku".
PAN „Wesoła wdówka".
PAX: „Uśmiech Szczęścia".
RAJ: „Wacuś" z Dymszą.
STYLOWY: „Nie odchodź odemnie" z Elżbietą Bergner oraz rewja.
ŚWIT: „Przeor Kordecki Obrońca Częstochowy".
TON: „Mała mateczka" Franciszka Gaal.
UCIECHA: „Malibu" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8 wieczorem komedja Gogola „Rewizor". Reżyserja Janusza Strachockiego. Dekoracje Andrzeja Pronaszki.

— **Teatr Rozmaitości** nieczynny.

— **Dzieci! Uwaga!** W dniu 6 grudnia św. Mikołaj zjawi się osobiście w Teatrze Wielkim w licznej świcie aniołków. Zaciekawia go mianowicie śliczna baśń A. Walewskiego „Kopciuszek", która zostanie w tym dniu odegrana o godz. 3.30 pop. po cenach najniższych.

— **Premjera w Teatrze Wielkim.** Zdawna zapowiadana premjera operetki Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu" odbędzie się dnia 7 grudnia 1935. W roli głównej wystąpi Janina Kulczycka. Reszta ról w obsadzie naszego zespołu z zaangażowanym tenorem Wojciechem Dzieduszyckim. Między innemi wystąpi również chór rewellersów lwowskich Esbena, oraz liczny zespół girlsów. Reżyseruje K. Tatarkiewicz, stronę dekoracyjną ujął w swoje ręce Otto Rex, kierownictwo muzyczne sprawuje J. Mund.

— **Najbliższa premjera w Teatrze Rozmaitości.** Próby „Jasia z księżyca" Acharda na ukończeniu. Sztukę prowadzi Roman Niewiarowicz.

KOMUNIKATY.

— **Dzień urodzin marsz. Piłsudskiego w Polskiem Radjo.** W czwartek w dzień urodzin Marsz. Piłsudskiego (5 grudnia), Stary Doktór wygłosi specjalną audycję dla dzieci pt. „Polak nie płacze". W opowiadaniu tem prelegent we właściwy sobie, niezwykle głęboki i subtelny sposób mówić będzie o charakterze Marszałka, przypominając parę momentów z Jego życia, kiedy w oczach tego Największego Polaka-Wodza o nieugiętej stalowej woli — zjawiły się łzy. Audycja nadana będzie o godz. 16. Tegoż dnia o godz. 21 wystąpi Polskie Radjo z audycją pt. „Żywot niezłomny". Audycja ta ku uczczeniu Marszałka, słowem i dźwiękiem, pieśnią i wierszem zilustruje życie Józefa Piłsudskiego, począwszy od urodzin, aż po kres Jego dni. Splatać się tutaj będą ze sobą momenty pogodne, nawet satyryczne z poważnemi i uroczystemi. Ilustracja muzyczna odpowiednio dobrana, będzie tworzyć wraz z tekstem ściśle sharmonizowaną całość. Fragmenty poświęcone żywemu słowu wypełnią utwory zarówno poetyckie, jak i prozaiczne. Przez całość audycji będzie przebijała żelazna wola genjalnej indywidualności Wodza, walczącej z bezwładem społeczeństwa.

— **Koncert orkiestry 40 pp.** Z Rozgłośni lwowskiej popłynie we czwartek o godz. 16.15 na całą Polskę koncert orkiestry 40 pp. Strzelców lwowskich. W programie koncertu melodyjne utwory Powella, Fucika, Maja i Runda.

— **Polskie Towarzystwo Geologiczne.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we czwartek 5 bm. o godz. 19-tej w sali Zakładu Geologicznego UJK. przy ul. Długosza 8.

— **Zarząd Koła Harcerzy z lat 1910—18** we Lwowie zawiadamia, że dnia 7 bm. o godz. 20-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej wygłosi odczyt dh. ppłk. dypl. inż. Bagiński Henryk na temat „Przyszłość Polskiego Harcerstwa".

— **Odczyt prof. Romera.** Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie wraz z Kasynem i Kołem liter.-artyst. i Polskiem Towarzystwem Geograficznem urządza w piątek 6 bm. godz. 18.30 w sali Kasyna i Koła liter.-artyst. we Lwowie, ul. Akademicka 13, 4-ty z cyklu odczytów z dziedziny aktualnych spraw gospodarczych: prof. UJK. dr. Eugenjusz Romer wygłosi odczyt pt. „Wewnętrzna i zewnętrzna sytuacja ekonomiczna Polski", ilustrowana kartograficznie.

— **Rozkoszna wystawa.** Wystawa 2.000 rysunków dziatwy szkolnej na temat: „Dla czego powinno się podróżować samolotem", która w Warszawie cieszyła się tak ogromnem powodzeniem, że musiano ją przedłużyć i zwiedziło ją ponad 8.000 osób, została obecnie przewieziona samolotem do Krakowa. W Podwawelskim Grodzie wystawa urządzona zostanie na Odwachu (Rynek Główny — Wieża Ratuszowa) i otworzy ją 1-go grudnia Kurator tamtejszego Okręgu Szkolnego p. Godecki. Wystawa urządzona zostaje w Krakowie, podobnie jak to było w Warszawie przez LOPP.

KRONIKA MIEJSKA.

Dyr. Dolanowski na inspekcji. W d. 3 bm. bawił we Lwowie dyr. Funduszu Pracy p. min. Dolanowski w towarzystwie Głównego inspektora Funduszu Pracy p. Grabowieckiego oraz inspektora p. Dziurzyńskiego. Dyr. Dolanowski przeprowadził inspekcję Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy oraz odbył cały szereg konferencyj urzędowych z p. Wojewodą, Prezydentem miasta, prezesem Izby Rolniczej oraz zetknął się z przedstawicielami związków zawodowych i miejscowego społeczeństwa. Następnego dnia p. dyr. Dolanowski wyjechał na teren województwa na dalszą inspekcję do Borysławia i Przemyśla.

Nowa taksa notarjalna. Nowa taksa wynagrodzenia notarjuszów obowiązuje od 1 stycznia 1936. Taksa ta uwzględniając powszechne dążenie do zniżenia wynagrodzenia za wszelkie usługi publiczne, reguluje w całem Państwie jednolicie opłaty za wszelkie czynności notarjalne, przyczem zmniejsza stawki opłat za drobne czynności, a podwyższa je w pewnej mierze za akty o wysokiej wartości pieniężnej, w ten więc sposób wyrównuje istniejące dotychczas społecznie niesprawiedliwe stawki. Wynagrodzenia notarjusza w zasadzie zależy od wartości przedmiotu i na tej wartości opiera się wynagrodzenie, wpłacone przez strony.

Komunikat Związku Legjonistów Polskich. Delegat Zarządu głównego do sprawowania funkcji Zarządu Oddziału Związku Legjonistów Polskich we Lwowie, odwołuje zwołane na dzień 11 grudnia br. na godz. 18-tą, doroczne walne zebranie członków Związku Legjonistów Polskich we Lwowie z tem, że termin następny zostanie podany później do wiadomości. Jednocześnie delegat Zarządu głównego podaje do wiadomości, że w dniu 11 bm. o godz. 18-tej w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5 odbędzie się zebranie informacyjne członków Oddziału we Lwowie, na którem prezes Okręgu dr. Bronisław Wojciechowski wygłosi referat p. t. „Sytuacja polityczna i gospodarcza Polski na tle ostatnich posunięć rządu". Do wstępu na informacyjne zebranie upoważniają rozesłane zaproszenia na doroczne walne zebranie.

Likwidacja Komitetu „Dnia konia". W dniu 26 listopada br. odbyło się likwidacyjne posiedzenie Komitetu „Dnia konia", na którem przewodniczący komisji rewizyjnej dr. Uhma złożył sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że Komitet mimo szczupłego budżetu potrafił nietylko wszystkie zobowiązania popłacić, rozdać duże nagrody pieniężne i w naturze zawodnikom i uczestnikom Zjazdu, ale pozostawił reszte kasową w wysokości zł. 163.17. Komitet uchwalił kwotę tę pozostawić w MKO na rok przyszły.

Z Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie.

W ostatnich czasach udało się dyrekcji Akcyjnego Banku Hipotecznego skupić w kraju kapitały, uwięzione przedtem zagranicą. Wskutek tego w myśl statutu musiano przeprowadzić ponowne wybory członków Rady nadzorczej. Wybory te odbyły się przed kilku dniami na Nadzwyczajnem Zgromadzeniu akcjonarjuszy.

W skład Rady nadzorczej weszli: pp. dyr. dr. Henryk Aschkenasy, poseł inż. Jan Brzozowski, poseł dyr. Władysław Byrka, senator dr. Stanisław Dąmbski, Józef Gerwer, Agenor hr. Gołuchowski, dr. Edmund Gromski, poseł dr. Kornel Krzeczunowicz, dr. Marjan Lisowiecki, Jerzy hr. Łubieński, dr. Józef Parnas, dr. Rubin Sokal, prof. dr. Ludwik Żeleński i Władysław Żeleński.

Z powodu zwiększenia agend Banku, Rada nadzorcza uznała za wskazane obsadzić opróżnione przez dr. Boziewicza stanowisko dyrektora. Wybór padł na p. Wacława Chowańca, b. prezydenta m. Stanisławowa i posła na Sejm. Wybór bardzo trafny.

Nowy dyrektor p. Wacław Chowaniec, mąż o szerokim widnokręgu, zaprawiony w pracy obywatelskiej, na nowym posterunku dyrektora najpoważniejszej w kraju Instytucji finansowej będzie miał świetne pole do działania, a dla swych zalet umysłu i charakteru utrzyma nadal piękne tradycje Banku Hipotecznego.

W ten sposób w skład Dyrekcji Banku Hipotecznego wchodzą dyr. Wacław Chowaniec oraz dyr. Herman Horowitz, w którego ręku pozostaje nadal kierownictwo działu handlowego.

WOJEWODA DR. ŚWITALSKI OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Kraków. 4 XII. (PAT.) Wczoraj przybył do Krakowa nowomianowany wojewoda krakowski, p. marszałek sejmu dr. Kazimierz Świtalski. Z dworca p. wojewoda udał się do gmachu urzędu wojewódzkiego, gdzie objął urzędowanie.

Giełda z dnia 4 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, siemieniu konopnem. Pszenica oraz jęczmień zniżkują w cenie. W innych artykułach ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja nagół zniżkowa, usposobienie spokojne. Pszenica jedn. 17—17.25, żbior. 16—16.25, jęczmień browarniany 15.75—16.75, jednolity 12.25—12.50, przemiałowy 12—12.25, Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie dzisiejszego zebrania giełdowego spokojne. 4 prc. Bk. Kraj. zł. 62 w trans. Dolarówka zł. 52.75 w żądaniu. Chodorów zł. 101 w żądaniu, Bank Polski zł. 96 w płaceniu, zł. 96.50 w żądaniu. W dewizach większy ruch w Londynie i Zurychu. Dolar zł. 5.31.25.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.83, Berlin 213.45, Kopenhaga 117.25, Holandja 360.15, Londyn 26.23, N. Jork czeki 5.31 1/2, kabel 5.31 5/8, Oslo 131.80, Paryż 35 i pół, Praga 21.97, Sztokholm 135.20, Szwajcarja 172.05. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwers. 64 6 prc. poż. dol. 77.75, 4 prc. poż. dol. 52.70, 7 prc. poż. stabiliz. 62.13. **Akcje:** Bank Polski 95.75, Starachowice 31.25. — **Dolar w obrotach prywatnych 5.31 3/4.**

Program radjowy.

Czwartek, 5 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Recital skrzypcowy. 16: Opowiadanie dla dzieci. 16.15: Koncert ork. 40 pp. strzelców lwowskich. 16.45: Chór. 17: Odczyt. 17.15: Muzyka lekka. 17.50: „Książka i wiedza". 18: Recital fortepianowy. 18.30: Odczyt. 18.45: Płyty. 19: Pogadanka. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Koncert solistów. 20.45 Dziennik wieczorny. 21: „Żywot Niezłomny" (1867—1935). Audycja w ukł. Jana Waśniewskiego. 21.45: Koncert symfoniczny. 23.05: Płyty.

P. G. WODEHOUSE. 90)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Jeden z moich dobrych znajomych. Wydawca muzyczny. Zaproszę go również na wieczór i wówczas znajdziemy się w komplecie. Po skończonym występie, panna... Archie zawahał się chwilkę — Spektacja Huskisson podpisze kontrakt na bajecznych warunkach z twoim przyjacielem, poczciwy Blumenthal zaś, omówi z mym kolegą kwestję wydrukowania jego pieśni. Tak jak poprzednio wspomniałem, za jednym zamachem załatwi się kilka spraw! Więc cóż wy na to?

— Zgadzam się — postanowił Bill.

— Oczywiście — ciągnął dalej Archie — ja nikogo nie namawiam, ani też nie nalegam na urzeczywistnienie mego zamiaru. Wysuwam jedynie pewną propozycję. Jeśli wam się ona nie podoba, to powiedźcie otwarcie!

— Bardzo ryzykowna! — rzekł Bill.

— Absurdalna! — dodała Lucyna.

— Moja droga wspólniczko smutków i radości — odrzekł Archie, dotknięty — uznaję z zasady wszelką krytykę, ale ta wydaje mi się zbyt bezwzględną. Dlaczego tak mówisz?

— Dyrygent orkiestry będzie się obawiał podobnej odpowiedzialności...

— Dziesięć dolarów, dostarczonych przez tu obecnego Williama, które mu wręczę — daj mi je zaraz, Billy — momentalnie uspokoją jego skrupuły.

— I ojciec napewno dowie się o wszystkiem.

— Azaliż lękam się ojca? — zawołał mężnie Archie. — No, owszem! — przyznał po chwilowym namyśle. — Lecz nie widzę w jaki sposób mógłby się dowiedzieć.

— Oczywiście, że nie — zakonkludował Bill stanowczo. — Przeprowadź zatem swój plan, Archie, możliwie najwcześniej.

ROZDZIAŁ XXIV.

Wzruszenie pana Conolly.

Główna sala restauracyjna hotelu „Cosmopolis" przedstawiała prawdziwie imponujący widok. Przyćmione światła były umiejętnie rozmieszczone, wiszące zaś na ścianach artystyczne gobeliny zdawały się swą średniowieczną powagą nakazywać spokój i ciszę. Liczni kelnerzy stąpali bezszelestnie po miękkim dywanie zaścielającym posadzkę, a dyskretna smyczkowa orkiestra w niczem nie przypominała modny hałaśliwy jazzband. Archie'mu, któremu dozwolono być obecnym na próbach odbywanych z panną Huskisson, uroczysty nastrój panujący w tym lokalu, nasuwał porównanie z ciszą nastałą na morzu przed burzą. Jak Lucyna trafnie określiła, panna Huskisson miała głos donośny. Nie ulegało żadnej wątpliwości, że rozlegnie się potężnem echem wśród wytwornej atmosfery sali restauracyjnej „Cosmopolisu". Archie, w przewidywaniu tego faktu, mimowoli zaciskał zęby i wstrzymywał oddech, jak ongiś na francuskim froncie w chwili rozpoczęcia huraganowego ognia nieprzyjacielskiego. Zupełnie machinalnie przysłuchiwał się wywodom pana Blumenthala.

Wydawca muzyczny dyskutował z wrodzoną mu zapalczywością na temat stosunków panujących w świecie Pracy. Niedawno zakończony strajk drukarzy oburzał go do żywego. Robotnicy — dowodził pan Blumenthal — obałamuceni fałszywemi hasłami, w niezrozumieniu własnych interesów, niszczą systematycznie przedsiębiorstwa swych pracodawców, zubożając przez to cały kraj. Gestykulując energicznie obiema rękami, przewrócił już dwukrotnie stojącą przed nim szklankę z lemoniadą.

— Im więcej się im ustępuje, tem bezczelniejsze mają wymagania! — narzekał. — Nie można liczyć na żadną wdzięczność z ich strony! I tak się dzieje wszędzie. Oto pani ojciec, pani Moffam...

— Wielki Boże! Gdzie? — zawołał Archie, zrywając się z miejsca.

— Mówię, weźmy naprzykład trudności, w jakich się obecnie znajduje pan Brewster. Dokłada wszelkich starań, aby ten swój nowy hotel jaknajprędzej wykończyć, nie szczędząc przytem czasu ani pieniędzy, a co ma za to? Jeden z robotników został zwolniony z powodu systematycznego zaniedbywania się w pracy i Connolly, ich przywódca, rzekomo ujmując się za nim, ogłasza strajk. Wszystkie roboty związane z budową uległy przez to zawieszeniu, aż do chwili uregulowania tego zatargu! To wielka niesprawiedliwość!

— Tak, to skandaliczne stosunki — przytaknęła Lucyna. — Czytałam właśnie o tem w dzisiejszych porannych gazetach.

(C. d. n.).

Zabójcy min. Pierackiego przed sądem

13-ty dzień rozprawy.

Warszawa, 4 XII. (PAT) W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy osk. Maluca podał szczegółowo przebieg swych rozmów z Łebedem i Maciejką, którego poznaje z okazanej mu fotografji, oraz podkreślił swój udział w umożliwieniu ucieczki zabójcy min. Pierackiego. Maluca był dobrze poinformowany o zamachach na dyr. Babija, kom. Kossobudzkiego i Matczaka. Maciejko nie robił wrażenia gruźlika.

Na pytanie obrońcy swego Szłapaka, co przekonało oskarżonego o konieczności złożenia dopiero dziś swego wyjaśnienia, osk. podaje, że **metody stosowane przez OUN uważa za niewskazane**, przedewszystkiem dla dobra narodu ukraińskiego. Ponieważ doprowadziły one do tego, że strzelano nietylko do Polaków, ale również i do swoich ludzi. Tak zastrzelono dyr. Babija, a ostatnio oskarżony dowiedział się, iż **zastrzelono Marję Kowalikównę**, należącą do organizacji, bezpośrednią współpracowniczkę przez dłuższy okres czasu oskarżonego, który miał o niej jaknajlepszą opinję. Jest przekonany, że zabójstwa Kowalikówny dokonali członkowie OUN.

Adw. Szłapak zapytuje o jakich faktach oskarżony dowiedział się w toku śledztwa, które potwierdziły jego wątpliwości, że postępowanie i metody działalności OUN są szkodliwe dla narodu ukraińskiego.

Głos przestrogi.

Osk. wyjaśnia, że jeszcze przed aresztowaniem miał wątpliwości co do działalności bojowej OUN. Fakty, o których dowiedział się podczas śledztwa, miały znaczenie drugorzędne dla motywów jego przyznania się. **Obecnie zdaje sobie sprawę, że załamał się i zeznając brał na siebie cierpienia wielu ludzi, obciążając ich.** Nie mówi tego, aby się usprawiedliwić, gdyż nie ma dla niego usprawiedliwienia. **Uważam siebie** — mówi oskarżony — za **człowieka skończonego.** Nie życzyłbym nikomu, aby miał takie przejścia psychiczne, jakie ja przeżyłem. Dlatego też pragnę zwrócić uwagę, aby ci, których organizowałem i namawiałem do pracy, rozważyli dokładnie me słowa i zastanowiwszy się, jaknajszybciej zdali sobie sprawę z tego, jak mają postępować, aby nie doprowadzić się do takiego stanu i do tych przejść, jakie stały się udziałem moim i wielu innych oskarżonych. Nie przyczynią się oni w niczem sprawie ukraińskiej, a przeciwnie zaszkodzą przedewszystkiem sobie samym, tak, jak my.

Dalej oskarżony oświadcza, iż **zamach na ministra Pierackiego był przyspieszony** wskutek aresztowań, o których dowiedziano się z prasy. Oskarżony nie słyszał, by zabójstwo to zostało uchwalone na posiedzeniu krajowej egzekutywy.

Na pytanie prok. Żeleńskiego czy, zdaniem oskarżonego, OUN przyczyniła się do zwiększenia pracy t. zw. organicznej, to jest mało efektownej, lecz wytrwałej i systematycznej w społeczeństwie ukraińskiem, Maluca odpowiada, że **członkom OUN nakazywano wstępować do organizacyj legalnych**, aby szerzyć w nich duch rewolucyjny, co jednak kończyło się z reguły fiaskiem, gdyż sami emisarjusze OUN dbali o utrzymanie tych instytucyj legalnych i obawiali się, by przez ich zrewolucjonizowanie nie doprowadzić do ich rozwiązania.

Na pytanie adw. Szłapaka oskarżony podaje, że program OUN, chociaż zawierał wystąpienia teroru indywidualnego, był jednak obliczony na masowość. I dlatego np. nie można zarzucić bojowych wystąpień referatom organizacyjnemu, czy propagandowemu. W ostatnich czasach na skutek krytyki zapanowało dążenie do przeprowadzenia „czystki“ przez ograniczenie liczby członków. Resztki elementu terorystycznego w łonie OUN uważa oskarżony za spadek po UWO. Taktyka UWO i OUN jest różna. **OUN jest szerszą organizacją.**

Na tem zakończone zostały trwające kilka godzin wyjaśnienia oskarżonego Malucy.

Po przerwie sprowadzono na salę pozostałych oskarżonych, których przed przesłuchaniem Malucy, usunięto.

Przewodniczący stwierdza, że od 7 oskarżonych, a mianowicie: od Bandery, Łebeda, Kłymyszyna, Pidhajnego, Raka, Czornija i Karpyńca, wpłynęła obecnie prośba do zarządu więzienia, aby przywrócony został stan poprzedni, to jest osadzenie ich zpowrotem **w celach pojedynczych.** Przewodniczący uwzględniając prośbę oskarżonych, zarządza osadzenie ich w celach pojedynczych, natomiast osk. Czornij winien pozostawać w celi ogólnej zgodnie z zaleceniem lekarskiem.

Pozatem przewodniczący oznajmia, iż o zeznaniach Malucy zawiadomi pozostałych oskarżonych na następnem posiedzeniu Sądu.

Spolski kłamał.

Zkolei staje przed sądem wezwany w związku z wczorajszemi zeznaniami świadka Jarosława **Spolskiego** świadek Wojciech **Łączyński**, naczelnik więzienia w Krakowie.

Zeznaje on, iż był naczelnikiem więzienia we Lwowie. **Kategorycznie zaprzecza, by kiedykolwiek miał miejsce fakt pobicia Spolskiego.**

Przewodniczący zarządza stawienie do oczu świadka Spolskiego, który fakt rzekomego pobicia przedstawia dziś zupełnie inaczej, niż w dniu wczorajszym, podając, że miało to miejsce w związku z tem, że znaleziono u niego łyżkę więzienną z podpisem Spolski.

Św. Łączyński odpiera stanowczo twierdzenie Spolskiego.

Metoda oszczerstw.

Po zakończeniu konfrontacji zabrał głos prok. Żeleński, oświadczając m. in.: Metoda, zastosowana tutaj przez św. Spolskiego **jest niegodna ludzi honoru.** Można należeć do organizacji, która podejmuje walkę z państwem polskiem nawet z pomocą bomby i rewolweru. Ale to nigdy nie uprawnia do rzucania oszczerstw. Metoda ta, tak niegodna i niedopuszczalna, musi być karana. Wnoszę tedy o przesłanie do prokuratury Sądu okręgowego w Warszawie pełnego odpisu zeznań św. Spolskiego wobec niewątpliwych cech przestępstwa, zawartych w tych zeznaniach.

Zgodnie z tym wnioskiem prokuratora, Sąd postanawia przesłać do prokuratury odpis zeznań św. Spolskiego.

Rewizja u adwokata Szuchewycza.

Następnie zeznawał św. **Dugiełło**, komisarz policji śledczej we Lwowie. Podaje on szczegółowo fakty, które skłoniły policję lwowską do szerszej akcji likwidacyjnej. We wrześniu 1933 r. wykonany został nieudany zamach na kuratora Gadomskiego, zakończony postrzeleniem wywiadowcy Tendaja. 25 października tego roku Łemyk zamordował w konsulacie Sowieckim sekretarza Maiłowa i ranił woźnego Dzugaja. Po tych dwuch wypadkach policja lwowska wszczęła planową akcję, **celem ujawnienia szczytów OUN.** 14 czerwca następuje częściowa likwidacja krajowej egzekuty. Wśród aresztowanych znajdują się: Bandera, Ma Karuszka, Spolski i wiele kobiet. W owym czasie przeprowadzono też około 40 rewizyj, a m. in. u adwokata Szuchewycza.

Na pytanie prok. Żeleńskiego świadek kategorycznie zaprzecza, ażeby u adw. Szuchewycza przeprowadzana była rewizja w związku z tzw. naradą obrońców w sprawie procesu przeciwko Łemykowi. Rewizja u adw. Szuchewycza dokonana została w ramach likwidacji krajowej egzekutywy OUN. Ponieważ na osobie adw. Szuchewycza i jego córki ciążyły pewne podejrzenia, **istniejące zresztą dotychczas.**

Adw. Hankiewicz wnosi wówczas o zwrócenie się przez Sąd do władz przełożonych świadka, by zwolniły go z tajemnicy urzędowej, oświadczając, że obronie chodzi o wyjaśnienie źródeł informacyj i ustalenie prawdy materjalnej tak, to miało miejsce w procesie o zabójstwo posła Hołówki, po którym nastąpiło częściowe odprężenie między społeczeństwami polskiem i ukraińskiem.

„Obrona niech nie wnosi elementów politycznych“.

W sprawie tego wniosku zabrał głos prokurator Żeleński, oświadczając, że ocena osoby informatora, o którego obrońcy chodzi, jest w tym procesie zupełnie zbędna. Obrońca powołał się na proces o zabójstwo posła Hołówki, który to proces przyniósł, jak twierdzi obrońca, częściowe odprężenie stosunków między społeczeństwami polskiem i ukraińskiem. Proszę Wysoki Sąd, by krytycznie raczył przyjąć to ostrzeżenie, że przez fakt nieujawnienia jakiegokolwiek informatora w tej sprawie może w obecnym procesie pozostać coś niewyjaśnionego i że mogą tu się zrodzić jakieś elementy, któreby odprężeniu polsko-ukraińskiemu mogły przeszkodzić. Stwierdzam z całym naciskiem, że tutaj niczego takiego nie ma, i podkreślam, że w tej sprawie drzwi ani na chwilę nie były zamykane i jest naszem życzeniem, aby zamykane nie były.

Po zbadaniu św .Dugiełły prok. Żeleński złożył następujące oświadczenie:

Wysoki Sądzie, muszę jeszcze nawiązać do wniosku, a raczej do uzasadnienia wniosku pana adw. Hankiewicza o ujawnienie informatora komisarza Dugiełły. Muszę stwierdzić, że użył on tonu ostrzeżenia i przynęty. Zapowiedział, że zależnie od ujawnienia, czy nieujawnienia informatora — nastąpi, bądź nie nastąpi odprężenie w społeczeństwie. Ujawnijcie — powiedział obrońca — w tym procesie wszystko, a możecie się spodziewać przynajmniej częściowego odprężenia.

Jako prokurator apeluję do obrony **niech do tej sprawy nie wnosi elementów politycznych.** To nie jest proces zwrócony przeciwko społeczeństwu ukraińskiemu. Nikt ani przez chwilę tak nie może go rozumieć i nikt nie ma prawa przypuszczać, że proces ten choćby pośrednio przeciw temu się zwraca. My tutaj oskarżamy tylko określonych ludzi i tylko określoną organizację, tak, jak to słyszeliśmy od samych podsądnych **jest nieszczęściem społeczeństwa ukraińskiego.** Powtarzam, to nie jest proces polityczny, to jest proces tylko i wyłącznie o zabójstwo min. Pierackiego i o udział w OUN. I my, jako oskarżyciele, a tem bardziej przezież Sąd w tych i tylko w tych rozmiarach rozprawę chcemy utrzymać. Przeto nie są właściwe, nie są pożądane i nie są, panie obrońco, na miejscu ostrzeżenia, prośby, czy przynęty, że może przyjść odprężenie, jeżeli Sąd poweźmie tu takie, czy inne incydentalne postanowienie.

Adw. Hankiewicz zgłasza wniosek, aby zpowodu przypadającego na dzień dzisiejszy święta ukraińskiego Sąd przerwał rozprawę do czwartku.

Uwzględniając prośbę obrońcy, z uwagi na święto grecko-katolickie przewodniczący o godz. 19.30 **zarządził przerwę do dnia 5 bm.** do godziny **10-tej rano.**

Orędzie króla Jerzego V.

Londyn, 4 XII. (PAT) Odczytane dziś na otwarciu parlamentu orędzie królewskie rozpoczyna się od słów:

Ubolewam głęboko, że nie mogę zwrócić się osobiście do panów.

Moje stosunki z mocarstwami zagranicznemi — głosi dalej orędzie — są nadal przyjazne. Polityka zagraniczna mojego rządu będzie, tak jak dotychczas, oparta mocno **na poparciu Ligi Narodów.** Rząd mój będzie gotów wykonać zobowiązania paktu we współpracy z innymi członkami Ligi Narodów i jest zdecydowany na użycie zawsze całego swego wpływu dla utrzymania pokoju. W wyniku postanowień, płynących z paktu, rząd mój uważał za swój obowiązek wziąć udział wraz z pięćdziesięciu kilku członkami Ligi w pewnych zarządzeniach natury gospodarczej i finansowej, dotyczących Włoch.

Przechodząc do zagadnienia obrony państwa, orędzie królewskie mówi: Dla wykonania naszych zobowiązań międzynarodowych i dla zapewnienia bezpieczeństwa imperjum, nieodzownem jest **uzupełnienie braków sił obronnych państwa.**

Ustęp, poświęcony polityce wewnętrznej, zapowiada dalsze wysiłki rządu na rzecz odbudowy handlu, przemysłu i rolnictwa.

——o——

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Polacy w składzie komisji olimpijskiej. Ustalony został definitywnie skład komisji sędziowskich na zimowe igrzyska olimpijskie w Garmisch Partenkirchen. W składach poszczególnych komisji sędziowskich uwzględnione zostały nazwiska polskie, a mianowicie: przewodniczącym komisji zawodów w konkurencjach biegowych będzie wiceminister Aleksander Bobkowski. W składzie komisji sędziowskiej skoków narciarskich uwzględniono między innemi nazwisko znanego naszego działacza narciarskiego dra Faechera z Krakowa.

Uroczyste wręczenie nagrody dziennikarskiej. Wczoraj w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu WF. i PW. odbyło się uroczyste wręczenie nagrody dziennikarskiej, ufundowanej przez PUWF. redaktorowi W. Junoszy-Dąbrowskiemu. Wręczając dyplom i nagrodę gen. Wilczyński stwierdził, że nagroda ta trafia we właściwe ręce, gdyż red. Junosza Dąbrowski był najtęższym bojownikiem o wyższe „Morale“ sportu polskiego. Następnie gen. Wilczyński wyraził życzenie, aby sama instytucja dziennikarskiej nagrody PUWF., która niewątpliwie przyczyni się do podniesienia poziomu dziennikarstwa polskiego, nie uległa z powodów niezależnych od PUWF. likwidacji.

Zawody strzeleckie hufców PW. W dniu 1 bm. na strzelnicy szkolnej przy ul. Kleparowskiej odbyły się zorganizowane przez Obwód PW. 40 pp. doroczne zespołowe zawody strzeleckie z broni małokalibrowej hufców PW. szkół średnich we Lwowie o „puhar Orląt“, jako nagrodę przechodnią Kmdy Obwodu PW. 40 pp. W konkurencji wzięło udział 16 zespołów hufcowych oraz poza konkurencjami 5 zespołów z niższych klas szkół średnich. W ogólnej klasyfikacji, na 500 możliwych pktów I. miejsce zdobył zespół hufca PW. III. Gimn. Państw. poraz drugi z rzędu „Puhar Orląt“, zdobywając 474 pkt. Indywidualnie I. miejsce zajął uczeń Stawowczyk Zbigniew z III. Gimn. Państw. 98 pkt. na 100. — Organizacja i kierownictwo zawodów spoczywało w rękach Kadry PW. 40 pp. W komisjach obliczeniowych i kontrolnych zasiadali oficerowie PW. i profesorowie-kierownicy pedagogiczni hufców PW. Zawody powyższe zaszczycili swą obecnością ppłk. dypl. Kocur Szymon kierownik Okr. Urzędu WF. i PW. OK. VI., mjr. Mirski Woleński w zast. dcy 40 pp., oraz przedstawiciele władz szkolnych. Wysokie punktacje osiągnięte tak przez zespoły hufcowe, jak też i zespołów niższych klas, dowodzi stałego wzrostu zainteresowania strzelectwem tak przez młodzież, jak i władze szkolne.

„Heros“ remisuje z „Cuiavią“. We wtorek wieczorem rozegrany został w Inowrocławiu międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy drużyną niemiecką Heros Eintracht a miejscową Cuiavią, zakończony wynikiem remisowym.

Król belgijski w Londynie.

Londyn. 4 XII. (PAT.) Reuter donosi: Król belgijski Leopold 3-ci przybywa do Londynu dla zasięgnięcia porady u jednego z wybitnych dentystów. Tytuł kawalera orderu Podwiązki, nadany królowi, jest najwyższem odznaczeniem angielskiem.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1397/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9 urzędujący ogłasza, że dnia 16 grudnia 1935 o godz. 12 w Przemyślu przy ul. Wałowej 6 sprzeda się w drodze publicznej licytacji ruchomości, należące do Arona Schura w Palestynie, a to: 2 cylindrowe piły z wozami, 2 piły do fugowania klepek oryginalnej konstrukcji, 1 maszynę podwójnych klepek, 1 automatu maszynowego do wycinania desek, 1 kompletnej przystawy do maszyn, 1 kompletnej transmisji ze wszystkiemi częściami składowemi okrężnej piły, 2 stojaki do dowozu okrąglaków do pił i 1 maszyna cyrkularna, które to ruchomości oszacowane zostały na łączną kwotę zł. 2.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 29 listopada 1935. 4747K

III. Km. 2098/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. urzędujący przy ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 9 stycznia 1936 o godzinie 11-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu Nr. 2, I. piętro, odbędzie się sprzedaż na publicznej licytacji nieruchomości, położonej w Truskawcu w powiecie drohobyckim, województwie lwowskiem, a to realności obj. whl. 255 ks. gr. gm. kat. Truskawiec dłużnika Chaima Rudörfera w Truskawcu własnej. W skład tej realności wchodzą pbud. 297 i pgrt. 78/3 o łącznej powierzchni 1179 m kw. Parcele te położone są w oddaleniu około 150 m od centrum Zakładu Zdrojowego. Drugi kompleks parcel gruntowych 1261/1 i 1261/3 o łącznej powierzchni 813 m kw., stanowiący wąski pas gruntu około 4 m. szeroki, który leży po obydwu stronach stacji kolejowej w Truskawcu. Na gruncie pbud. 297 i pgrt. 78/3 jest zbudowana z drzewa na betonowym fundamencie dwupiętrowa willa „Eden" blachą pocynkowaną kryta, a mieszcząca w sobie w suterynach dwa lokale sklepowe, 2 magazyny, korytarz, kuchnię, spiżarkę, 2 piwnice i dwa klozety. W parterze mieści się 9 pokoi jedno osobowe, jadalnia, dwa klozety, pisuar oraz 2 pokoi mieszkalne. Na pierwszem piętrze mieści się 15 pokoi jedno i dwuosobowe, 3 otwarte werandy, 1 balkon i 2 klozety. Na drugiem piętrze mieści się 13 pokoi jedno osobowe, 3 otwarte werandy i jeden balkon. W wyżej opisanej willi jest instalacja światła elektrycznego i instalacja wodociągowa. Willa ta jest zbudowana w roku 1927, a ogólny stan jest dobry. Obok willi jest stary drewniany budynek mieszczący w sobie 2 pokoje, stajnię, drewutnię, kurnik i dobudowaną z desek komórkę. Przynależności: Do powyższej nieruchomości przynależą 2 studnie, ogrodzenie, śmietnik, żywopłot — wewnętrzne urządzenie składające się: z 58 łóżek, 35 otomanek, 38 umywalek, 20 lampek, 128 krzeseł giętych, 13 krzeseł kuchennych, 50 szafek nocnych, 8 obrazów, 38 szaf, 55 stołów, 39 luster, 1 konzoli, 2 ławek, 10 chodników, 58 dywaników, 30 klinów materacowych, 28 poduszek, 35 kołder, 4 jaśki, 50 prześcieradeł do kołder, 50 prześcieradeł na łóżka, 70 ręczników, 60 obrusów ,49 poszewek do poduszek, 8 poszewek do jaśków i 40 par firanek. Wartość szacunkowa nieruchomości obj. whl. 255 ks. gr. gm. kat. Truskawiec wraz z przynależnościami wynosi kwotę 89.252 zł. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu dla gminy Truskawiec. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 66.939 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmę w gotowiźnie w kwocie 8.925 zł. 20 gr albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze malo letnich i że papiery wart. przyjęte będą w 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przy przetargu nie złożą dowodu, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie lub u komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 28 listopada 1935. 4749K

I. Km. 2348/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9 urzędujący ogłasza, że dnia 10 stycznia 1936 r. o godz. 12 w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska w sali Nr. 14a II. p. odbędzie się licytacja połowy realności obj. whl. 1518 ks. gr. gm. Przemyśl Zofji Prochaskowej w Przemyślu własnej, która to realność ma urządzoną księgę hipoteczną przy Urzędzie Ksiąg gruntowych przy Sądzie okręgowym w Przemyslu. Realność obj. whl. 1518 ks. gr. gm. Przemyśl składa się z parc. bud. lkat. 397/1 pow. 636 m kw. po zł. 45, budynku mieszkalnego 2-piętrowego murowanego o przestrz. zab. 4.256.50 m sześc. po zł. 8 za 1 m sześc., budynku kancelaryjnego parterowego murowanego o przestrz. zab. 51 m sześc., budynku warsztatowego parterowego murowanego o przestrz. zab. 950 m sześc., muru granicznego 4.65 m sześc., ogrodu lkat. 369/1 pow. 518 m kw., która to realność oszacowaną została łącznie na kwotę zł. 68.996. Sprzedaży podlega połowa realności obj. whl. 1518 ks. gr. gm. Przemyśl oszacowana na kwotę zł. 34.498. Cena wywołania sprzedać się mającej połowy realności obj. whl. 1518 ks. gr. gm. Przemyśl wynosi zł. 25.873.50, poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania tj. w kwocie zł. 3.449.80. Rękojmia winna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościow. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższe nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś sprawy w Sądzie grodzkim w Przemyślu. Organy Władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należytości z tytułu podatków i danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin po dzień licytacji pod rygorem utraty przysługującego im prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 2 grudnia 1935. 4750K

II. Km. 2763/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie II. rewiru Jan Jasiński, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. 3-go Maja Nr. 7 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 grudnia 1935 r. o godz. 12-tej w Stanisławowie, ul. 3-go Maja Nr. 37 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia klubowego, urządzenia jadalni palisandrowe, fortepianu marki „Franz Oeser", obrazów i innych sprzętów domowych. Zaś przy ul. Pierackiego 74: fortepian krótki „J. Fritz Söhne" Wien i urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 4650. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisław, 30 listopada 1935. 4748K

II. Km. 1577/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella obwieszcza, że w dniu 14 stycznia 1936 od godziny 10 rano w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż nieruchomości, a to: I.) Jana Bentkowskiego własnych; a) whl. 144 obj. składającej się z budynku drewnianego papą krytego (stolarnia), wychodka, strugarki, cerkularki, tokarni, motoru elektrycznego, transmisji i pasów oraz pgrt. 818/6 o powierzchni 367 m kw. oszacowanych na kwotę 3535 zł. Cenę wywołania oznacza się na kwotę 2651 zł. 25 gr. b) whl. 549 obj. składającej się z domu drewnianego, krytego gontem (warstat stolarski), domu mieszkalnego z drzewa, krytego blachą, 2 studni betonowych, oparkanienia i pgrt. 818/3 o powierzchni 669 m kw. oszacowanych na kwotę 8114 zł. 75 gr. z czego 1/3 część dłużnika własna na kwotę 2704 zł. 92 gr. Cenę wywołania oznacza się na kwotę 2028 zł. 79 gr. II.) Agnieszki Kowalskiej własnych; a) whl. 147 obj. obejmującej parc. bud. 27/1 o powierzchni 143.70 m kw., oszacowanej na kwotę 431 zł. Cenę wywołania oznacza się na kwotę 323 zł. 25 gr. b) whl. 148 obj. obejmującej pgrt. 103, 104/2, 105, 106/1, 106/2, 958, 959 i 963 o powierzchni 4758 m kw., oszacowanej na kwotę 1.315 zł. 35 gr. Cenę wywołania oznacza się na kwotę 986 zł. 70 gr. c) whl. 294 obj. składającej się z pgrt. 962/3 o powierzchni 984 m kw. oszacowanej na kwotę 246 zł. 50 gr. Cenę wywołania oznacza się na kwotę 185 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w kwocie ad I.) a) 354 zł., b) 271 zł., ad II.) a) 44 zł., b) 132 zł., c) 25 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu 2-ch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego. 4746K

Km. VII. 2339/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1935 o godz. 10-ej we Lwowie ul. Wincentego Pola Nr. 12 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, zajętych na rzecz Dra Józefa Wachmana dla pretensji w kwocie 250 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 19 listopada 1935. 4745

VII. Km. 2802/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 1c na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 stycznia 1936 r. o godz. 11-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w sali Oddział II. drzwi 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marji Kowal nieruchomości obj. whl. 5243/I. ks. gr. gm. m. Lwowa prowadzonej w Sądzie okręgowym we Lwowie, położonej przy ul. Lubeckiego L. 7 (Filipówka), składającej się z pgr. Lk. 573 o powierzchni 419 m kw., na której stoi dom mieszkalny jednopiętrowy, murowany z suterenami mieszkalnemi, a oznaczony L. kons. 2882 1/4. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 33.126 gr. 25, cena zaś wywołania wynosi zł. 24.844 gr. 69. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3312 gr. 63. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób mało letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o tyle o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywców bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszechne od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w Sekretarjacie O. II., Sądowa Nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 26 listopada 1935. 4744K

AMORTYZACJE

VII. Nc. 451/35. Umorzenie weksli. Na wniosek firmy S. Axelrad fabryka sukna w Kamiennej koło Bielska jako posiadaczki weksli, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych weksli, ażeby je do dni 60 od dnia płatności ostatnich weksli tj. do dnia 14 maja 1936 r. przedłożyli podpisanemu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksle za umorzone i bez znaczenia. Treść weksli: 1) Lwów, dnia 28 sierpnia 1935 r. na 235.56 zł. dnia 31 października 1935, zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy S. Axelrad sumę dwieścietrzydzieścipięć złotych 56 gr. płatny J. Wallach i Syn Lwów, Rynek 30 — J. Wallach i Syn. 2) Lwów, dnia 7 czerwca 1935 r. na zł. 100 dnia 10 listopada 1935 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy S. Axelrad sumę złotych sto płatny Izydor Sokler, Lwów, Skarbkowska 6. Izydor Sokler. 3) Lwów, dnia 7 czerwca 1935 na zł. 100.— dnia 15 listopada 1935 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy S. Akselrad sumę złotych sto płatny Izydor Sokler, Lwów, Skarbkowska 6, Izydor Sokler. 4) Lwów, dnia 7 czerwca 1935 na zł. 100 — dnia 20 listopada 1935 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy S. Akselrad sumę złotych sto płatny Izydor Sokler, Lwów, Skarbkowska 6, Izydor Sokler. 5) Lwów, dnia 7 czerwca 1935 na zł. 100.— dnia 25 listopada 1935 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy S. Axelrad sumę złotych sto płatny Izydor Sokler, Lwów, Skarbkowska 6, Izydor Sokler. 6) Lwów, dnia 7 czerwca 1935 na zł. 100.— dnia 30 listopada 1935 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy S. Axelrad sumę złotych sto płatny Izydor Sokler Lwów, Skarbkowska 6, Izydor Sokler. 7) Lwów, dnia 26 września 1934 na zł. 300 — dnia 15 stycznia 1936 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy Kratz i Reiss sumę złotych trzysta, płatny Baruch Witlen, Lwów, Kopernika 22 — Baruch Witlen — Indorso: Kratz i Reiss. 8) Lwów, dnia 26 września 1934 na zł. 300, dnia 15 lutego 1936 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy Kratz i Reiss sumę złotych trzysta płatny Baruch Witlen, Lwów, Kopernika 22, Baruch Witlen Indorso: Kratz i Reiss. 9) Lwów, dnia 28 listopada 1934 na zł. 700, dnia 15 lutego 1936 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy Kratz i Reiss sumę złotych siedemset, płatny Józef Körner, Lwów, Trybunalska 6, Józef Körner, Indorso: Kratz i Reiss. 10) Lwów, dnia 30 lipca 1935 na zł. 500 — dnia 28 lutego 1936 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie S. Lipsztat sumę złotych pięćset płatny Natan Hofman, Lwów, Kazimierzowska 22, Natan Hofman, Indorso: S. Lipsztat. 11) Lwów, dnia 26 września 1934 na zł. 300 — dnia 15 marca 1936 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy Kratz i Reiss sumę złotych trzysta. Płatny, Baruch Witlen, Lwów, Kopernika 22, Baruch Witlen. Indorso: Kratz i Reiss. 12) Lwów, dnia 28 listopada 1934 na zł. 700 — dnia 15 marca 1936 zapłacę za ten sola weksel na zlecenie firmy Kratz i Reiss sumę złotych siedemset. Płatny Józef Korner Lwów, Trybunalska 6, Józef Körner. Indorso: Kratz i Reiss.

Sąd grodzki miejski Oddz. VII.
We Lwowie, dnia 12 listopada 1935 r. 4752

FIRMY.

II. R. H. A./IV. 144. Sąd okręgowy w Krakowie Wydział II. handlowy na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie Miejskie Zakłady Ceramiczne w Krakowie, dodatkowo wpisać: inż. Stanisław Skoczylas, traci prawo podpisywania firmy. W miejsce jego, prawo do podpisywania firmy przysługuje Drowi Rudolfowi Radzyńskiemu.

Dnia 8 listopada 1935. 4743

Firm. 1159/33 A. II. 85. Zmiany tyczące firmy Spółki. Data wpisu: 16 sierpnia 1933 Brzmienie firmy: Mechel Sold. Zmiany: Odwołano prokurę udzieloną Dr. Leonowi Soldowi.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, 11 sierpnia 1933. 4742

II RHA III 265. Dnia 30 października 1935 wykreślono z rejestru handlowego firmę Dora Taffel skup i eksport jaj w Sędziszowie. 4741

Sąd Okręgowy w Tarnowie.

ROZMAITE.

Prez. 33.223/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Czortkowie dla gminy Romaszówka i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 marca 1936.

Lwów, 19 listopada 1935. 4723

Prez. 32698/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem uzupełnienia księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Kałuszu dla gminy Siwka Wojniłowska i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 marca 1936.

Lwów, 18 listopada 1935. 4722

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.